Rok III. Warszawa, 19 kwietnia 1924 r. Nr. 15, 16.

JEŹDZIEC i HODOWCA







WARUNKI PRENUMERATY TYGODNIKA WRAZ
Z DODATKAMI W PRZEDDZIEŃ WYŚCIGÓW,
w Warszawie miesięcznie 2,500,000 mk.

Cena numeru 1,400,000 mk.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:
Warszawa, Krakowskie Przedmieście 32, telef. Nr. 220-25
Rachunek P. K. O. Nr. 6161.

NICEAS 4 l. og. po Sundridge i Nika, zwycięzca nagr. Edm. Blanca w St. Cloud.

Podstawy klasyfikacji ras końskich.

Wyciąg z wykładu akademickiego, wygłoszonego 19.III.24 r. w C. T. R. w Warszawie na temat „Krew zimna a ciepła w hodowli konia".

I

Prawie każdy stykający się z dziedziną hodowli konia wie, iż rozwój życia gospodarczego spowodował popyt na różne odmiany dwóch głównych typów pierwotnych konia i na ich mieszańców. W podziale jednak na typy i charakterystyce ras końskich oraz ich poznaniu z punktu widzenia przynależności do wymienionych typów, związanych z tem zalet i cech, — spotykamy sporo nieporozumień i niedokładności. Natomiast dla powzięcia właściwego kierunku hodowli oraz dla zorjentowania się w tem czego możemy oczekiwać od tej lub innej rasy, ewentualnie — krzyżówki i w t. p. niezbędnych kwestjach w organizacji tak państwowej hodowli jak i nawet prywatnej stadniny, rzeczą nieodzowną jest jasne sprecyzowane pojęcie o rasach, ich pochodzeniu i charakterystyce typów. Tego pojęcia w Polsce dotychczas jeszcze nie zdołaliśmy ujednostajnić, pomijając tu pytanie czy wogóle pod względem rozwoju wiadomości o hodowli konia stoimy dobrze.

Zapożyczony, naprzykład, z niemieckiej literatury fachowej a rozpowszechniony we wschodniej Europie wyraz „rasy ciepło czy gorąco krwiste", w przeciwieństwie do ras zimnokrwistych, w mniemaniu ogólnem u nas identyfikuje się z pojęciem o koniu wierzchowym (w pierwszym wypadku) i roboczym (w drugim), aczkolwiek tak nie jest ani z punktu widzenia ścisłości wyrażania się ani z punktu widzenia rzeczywistości. Nie mówimy już o dziwnem nad wyraz brzmieniu dla niefachowego ucha słów „ciepła a zimna krew u konia", mającego, jak wiadomo, w granicach całego swego gatunku jednakową temperaturę krwi, — są one niezrozumiałe bardzo często, ponieważ terminologję „rasy zimnokrwiste i gorącokrwiste" stosują w różnych krajach całkiem dowolnie. Hodowcę np. z Kongresówki, przyjeżdżającego do Wielkopolski, razi fakt nazywania przez miejscowych hodowców niektórych niemieckich koni w rodzaju dość ciężkich oldenburgów rasą gorącokrwistą. Tem większe wrażenie to powinno wywierać na hodowców z Małopolski, między któremi są tacy co kwestjonują prawo do gorącej krwi, nawet dla angielskiej rasy koni wyścigowych. W Niemczech zaś gotowi zaliczyć do gorącej krwi i fryza, nie mówiąc już o łżejszym holsztynie. Tej nieścisłości charakterystyki ras, raczej jej nadzwyczajnej elastyczności, nie uniknęła i tak cenna książka, jaką niewątpliwie mamy w pracy S. hr. Sumińskiego — Klacz stadna (str. 122).

W ogóle możemy w nomeklaturze gorąca i zimna krew w rasach końskich widzieć jeno chęć dać wyraz pewnemu wzrokowemu wrażeniu, otrzymanemu od tej lub innej odmiany koni odnośnie do silniej lub słabiej wybujałego temperamentu.

Nie mniej wnosi chaotyczności w kierunki hodowlane i podział typów na nizinne i przeciwstawiające się im orjentalne. Już w zaliczeniu tak popularnej rasy, jaką jest rasa koni angielskich wyścigowych, do typu orjentalnego, mamy poniekąd niedorzeczność, gdyż powstała ta rasa na dalekim zachodzie Europy, w miejscowości raczej nizinnej. Skądinąd nie można zaliczyć jej i do nizinnych ras, bo przecie w znacznej mierze pochodzi od rasy arabskiej, lecz nie bez silnej domieszki krwi konia berberyjskiego, odrębnego od araba typu (z domieszką niezawodną, krwi ciężkiego konia e. Abeli) i konia miejscowego brytyjskiego. Również nie możemy ardena, pochodzącego od protoplastów z gór Ardeńskich, nazywać koniem ani nizinnym ani wschodnim, czyli szlachetnym. To samo da się powiedzieć i o naszym hucule i t. p.— odmianach różnych typów koni.

O wiele racjonalniejsze podstawy dla orjentacji w doborze typów i ras daje podział koni według szkoły francuskiej, która, jak wiadomo dzieli koni na rasy czystej krwi i mieszanej. Do pierwszej zalicza tylko rasy arabską i angielską wyścigową, również mieszańców między niemi, resztę dzieli według sposobów użytkowania, a więc mamy konie lekkie do zaprzęgu, pośpieszno-robocze (gros trait rapide), stepaki (gros trait lent) i t. d.

W takim podziale widzimy o wiele więcej ścisłości i wytycznych wiadomości dla hodowców. Nie dość na tem we francuskiej klasyfikacji wyczuwa się niedopowiedziana myśl, która pozwala przeprowadzić podział ras końskich zupełnie ściśle, opierając się na logicznem rozumowaniu pod kątem przyrodniczego punktu widzenia.

Mianowicie, jeśli przyjmiemy pod uwagę, że gatunek konia powstał w stepach o charakterze południowym, gdzie jedynym decydującym czynnikiem w walce o byt była szybkość, stwarzająca wzorowy kierunek rozwoju najdoskonalszej nogi ze wszystkich nóg czworonożnych i jednocześnie doskonałość mechanizmu ruchowego, — musimy widzieć w tem selekcję w naturalnych warunkach osobników wyłącznie szybkich. Z drugiej strony, rzadka roślinność w pustyni i stepie powodowały konieczność ciągłego ruchu na ogromnych przestrzeniach dla wyżywienia, co sprzyjało też i selekcji naturalnej okazów o mocnych kończynach i wytrzymałym ustroju. Ma się rozumieć ta selekcja jest drugorzędną w walce o byt w porównaniu z szybkością. Rozumując w ten sposób, powinniśmy logicznie przyjść do wniosku, że wśród udomowionych ras konia można nazywać czystemi rasami gatunku konia lub ewentualnie rasami czystej krwi tylko takie, które kontynuują zasadniczy kierunek rozwoju swego prototypu, t. j. opierają swój byt na selekcji osobników też według ich szybkości.

Nie potrzebujemy zbytnio tłomaczyć, że prawo na miano w tym sensie czystej krwi posiadają tylko arabska rasa koni i rasa angielskich koni wyścigowych. Pierwsza z nich bowiem, należąc do koczowniczych i wojowniczych plemion, prowadzących ciągłe wojny, tem samem podlegała wysortowaniu koni niezdatnych do szybkiej pracy pod siodłem lub niewytrzymałych podczas najazdów, ucieczek i t. p. warunków rozbójniczego życia swoich właścicieli.

Druga od dwustu z górą lat oparta jest na selekcji zwycięzców na wyścigach, może najbliżej tem naśladując natu-

ralny kierunek rozwoju protoplastów gatunku konia. Niewątpliwie, mogą być pewne odchylenia i naleciałości rasowych cech pod wpływem sztucznych warunków życia lecz główna linja kierunku rozwojowego konia jako gatunku zoologicznego niezawodnie w tych rasach jedynie została utrzymana.

Rzecz inna, — czy mamy prawo zaliczyć do „czystej krwi" koni wymienionych ras, które pochodzą z pokoleń niewyselekcjonowanych na szybkość. Mojem zdaniem—nie: ponieważ — czy anglik czy arab, niezdolny do wykazania minimum'a szybkości, właściwej tym rasom, tem samem zatraca cechy „czystej krwi" swego gatunku i jest jakby w stadjum degeneracji pod tym względem. Stąd, naturalnie trzeba odróżniać konie, że tak powiem, papierowego pochodzenia czystej krwi, jakich dużo niestety spotykamy, i koni rzeczywiście czystej krwi, udowodnionych właściwości, tak próbą danego osobnika, jak i wszystkich jego przodków w rodowodzie. Krew konia zatraca jak gdyby swoją czystość w miarę pozbawienia pokoleń metody selekcji na szybkość, i odwrotnie jest tem bliższa czystej krwi im mniejsza ilość pokoleń, niewypróbowanych co do szybkości, dzieli osobnika danego od jego przodków niewątpliwych pod względem czystości krwi.

Dlatego w podziale odmian pół krwi musimy uwzględnić konie t. zw. bliskie krwi (près du sang) i konie mniej lub więcej odbiegłe od czystej krwi, rozumiejąc pod tem nie tyle odchylenia od uzewnętrzniającego się w wyglądzie i budowie typu, ile zatracenie stopniowe całokształtu cech i właściwości wewnętrznych, niezbędnych do przejawienia szybkości i wytrzymałości w szybkim ruchu. Wprowadzając pojęcie o temperamencie, utrzymującym ten ruch aż do wydania ostatniego tchu, rozróżniamy np. konie wysoko szlachetne pół krwi i mniej szlachetne i t. d do ras bardzo odbiegłych od czystej krwi lecz zachowujących jeszcze jej niektóre cechy, które byśmy nazwali rasami mieszanemi. Do nich to najwłaściwiej zaliczyć można wymienione wyżej oldenburgi, holsztyny i t. p. rasy, stojące na pograniczu przynależności do konia całkiem odbrębnego typu i właściwości od czystej krwi, wytworzonego czy to w warunkach dzikich czy udomowionych pod wpływem całkowitego przerwania zasadniczego kierunku rozwoju gatunku konia.

Naprzykład, pratypy gatunku konia w zachodniej Europie i w drugich kontynentach, trafiając do warunków życia, eliminujących szybkość, jako głowny czynnik walki o byt, lub odsuwających ją na drugorzędne miejsce, dały początek takim odmianom jak rasy ciężkie, leśne lub północne stepowe (na pierwszem miejscu walka z zimnem), wreszcie górskie, rozwijających nowe właściwości, w zależności od przystosowania się do wpływu zewnętrznych czynników i nowych form walki o byt. Mamy więc konie już dzikich ras zróżniczkowanych np. co do umiejętności skakania przez przeszkody, posuwania się w górskich terenach, wytrzymywania długich śnieżnych i zimnych nadzwyczaj zim i t. p. Z nich drogą stopniowej selekcji i krzyżowania z rasami czystej krwi powstały odpowiednie udomowione rasy wyzyskiwane przez człowieka zależnie od ich zdolności czy wyspecjalizowania się w pewnych kierunkach użytkowania.

Odmiany koni, najbliżej stojące czystej krwi, czyli t. zw. pół krwi, mogą być podzielone na dwie części: 1) na konie pół krwi użytkowego typu, znajdujące się pod wpływem ciągłego krzyżowania z rasami czystej krwi wypróbowanych zalet, co np. mamy w koniach pół krwi: węgierskich, wschodnio-pruskich, niektórych naszych polskich stadnin wysokoszlachetnych koni, i wogóle wszystkich tych koni, co pochodzą od matki lub ojca osobnika czystej krwi rzeczywistej udowodnionej kwalifikacji, nie robiąc tu nawet różnic między arabem i anglikiem.

2) Na konie pół krwi, należące do autonomicznych zamkniętych rasowych grup, w których kierunek rozwoju opiera się też na selekcji osobników szybkich, lecz czasem z pewnemi modyfikacjami, zależnemi od nowych wymagań człowieka; np. szybkość bierze się pod uwagę nie w galopie a kłusie (kłusaki), albo razem z szybkością w galopie przyjmują pod uwagę dobór okazów uzdolnionych co do precyzji skoku, jego wysokości i elastyczności (huntery), albo estetyczny ruch kończyn konia (rasa hackney, — dawny norfolk) i t. d.

Naturalnie, te modyfikacje kierunku szybkości mogą zupełnie pozbawić odpowiednią rasę wszelkich dodatnich wpływów, zapożyczonych przy jej powstaniu od przodków czystej krwi, jak to np. mamy na przykładzie norfolków, przeistoczonych zupełnie w rasę koni o nienaturalnym akrobatycznym wyrzucie nóg, uniemożliwiającym szybkość i wytrzymałość. Dawnych roadster'ów w Anglji napróżno ktoby się jął teraz szukać. Ich niema.

Nowe wymagania co do użytkowania, selekcja masywnych osobników, spokojnego temperamentu oraz lepiej rozumiejących o co chodzi w tej lub innej pracy (intellekt konia), albo nawet odznaczających się jakimś talentem w rodzaju kłusaków, albo t. zw. five gaited horses — koni o pięciu chodach, spowodował stopniowe przekształcenie wielu ras pół krwi w rasy, które jak już wyżej zaznaczono, są rasami o mieszanych zaletach, rasami mieszanej krwi. Wreszcie bez jakiegokolwiek bądź dopływu bliskiego czystej krwi też mogą tworzyć zamknięte grupy osobników, dobieranych według pewnych zalet, odpowiednio do ich użytkowania, i w nich wtedy będziemy mieli rasy koni albo wielkich i ciężkich, albo koni średniej miary, powolnych, które zatraciły lotność, albo takich jak kuce.

Historja konia przeto przedstawia nam dość jaskrawy obraz takiego różniczkowania się ras i ciągłego ich przeistaczania, w zależności — od wygasania intensywności doboru według szybkości osobników, zmian otoczenia, czynników zewnętrznych (klimatu, gleby) oraz interwencji opieki człowieka i doboru przez niego.

R. Prawocheński.



INBREEDY.

(Ciąg dalszy).

Podział zwycięzców według płci zrobiłem z tej przyczyny, iż zgodnie z zasadami mendelizmu, potwierdzonemi przez doświadczenia W. Batesona, Miss Saunders i inn., osobniki przekazywać mogą swe cechy rasy i indywidualne — odmiennie w zależności od płci, z czego wypływa logiczny wniosek, że i na wszelkie wpływy postronne, zewnętrzne, lub wewnętrzne, osobniki różnych płci różnie reagować mogą. Prawdziwość hypotezy tej hodowcom koni pełnej krwi jest zresztą doskonale znana. Na chów incestowy w każdym już razie reagują inaczej ogiery, a inaczej klacze.

Co do klasyfikacji do jakiej kategorji zaliczać należy inbreed'y, które się znalazły w powyższych dwóch tablicach, to postawienie wniosków jest dość łatwe. Sądząc na zasadzie cyfr, do działu incestowych zaliczać należy *inbreedy* w pokoleniach $^2/_2$, $^2/_3$, $^2/_4$, $^3/_3$, umiarkowanych: $^3/_4$, $^4/_4$, $^4/_5$, oddalonych: $^3/_5$, $^3/_6$, $^4/_6$, $^5/_5$, $^5/_6$.

Inbreed'em najsilniejszym (*minimum*) jaki dał zwycięzcę jest *inbreed* w pokoleniu $^2/_2$.

Inbreed'em najbardziej oddalonym (*maximum*) — $^5/_6$.

Nakoniec *inbreedami* najudatniejszemi, ponieważ wydały najwyższą ilość zwycięzców (398 zwycięzców na ogólną ich liczbę 622-ch, t. j. 64%) są *inbreedy*: $^3/_4$, $^4/_4$, $^4/_5$. Jest to poszukiwann *optimum*.

Poniżej zobaczymy, iż klasyfikacja ta nie jest bez zarzutu, nie dość ściśle określa korzyści i szkodliwość tego lub owego stopnia pokrewieństwa, ponieważ dużo zależy jeszcze: 1° od tego, na co *inbreed* został zrobiony i 2° od rozstawienia danego przodka, na którego *inbreed* zrobiono w rodowodzie. Część *inbreed'ów* w pokol. $^3/_3$ zaliczyć nam wypadnie, jak to zobaczymy poniżej, do *incestowych*, część — do umiarkowanych. *Inbreed* na klacz jest zazwyczaj o wiele korzystniejszy, a już zawsze — o wiele mniej szkodliwy.

Co do wartości zwycięzców, którzy się znaleźli w tej lub owej kategorji *inbreed'ów*, to pierwszą rzeczą, która odrazu rzuca się w oczy, jest duża liczba *heros'ów* zapisanych w dziale *inbreed'ów* incestowych i oddalonych. „*Heros'ami*" nazywam okazy dzielne w pracy, t. j., jak w dziedzinie nas obchodzącej — konie obdarzone wyjątkowemi zaletami wyścigowemi, bez zdolności przekazywania wszakże cechy tej potomstwu.

Na incest, mniej lub więcej silny, wyprodukowane zostały crack'i: Cadland, zwycięzca „Derby" i „2000 Gw. St.", Cotherstone („Derby", 2000 Gw. St.") uważany za jednego z lepszych koni Anglji, *heros'em* bez stadnych zalet był zwycięzca „St. Leger'u" 1841 roku, do Rosji sprowadzony następnie, syn Pantaloon'a, Satirist, *heros'ami* byli, o większej tylko indywidualnej potencji, która im pozwalała przelać na najbliższe potomstwo, do drugiego pokolenia, swe zalety dzielności: Petrarch („2000 Gw. St.", „St. Leger"), a nawet trzykrotnie wieńczony Flying Fox, który zresztą dawał dobre potomstwo na kontynencie, t. zn. po przesiedleniu.

Dla klaczek incest okazał się o wiele więcej łaskawy; wyprodukowane nań okazy płci żeńskiej są zdolne być „*Sire and renning*", — dzielne na torze i żywotne w stadzie.

Inbreedy oddalone dały *heros'ów*. Diomed'a, pierwszego derbistę, Phoenomenon'a (St. Leger), Iroquois („Derby", St. Leger"), słynnego na torze Blair Athol'a („Derby, „St. Leger"), trzykrotnie wieńczonego Lord Lyona, St. Frusquina... a zapewne i Neil Gow'a do rzędu racer'ów wyłącznie zaliczyć wypadnie...

Z klaczek: Apology („Oaks", 1000 Gw. St.", „St Leger"), Fille de l'Air (Oaks), Achevement („1000 Gw.", „St. Leger"), Crucifix („2000 Gw. St.", „Oaks", „1000 Gw. St."), Formosa („*Oaks*", „*1000 Gw.*", „Oaks", „St. Leger")... Memoir (Oaks, St. Leger)... obawiać się wolno, iż do ich liczby zaliczone zostaną: słynna Sceptre i niemniej słynna Pretty Polly!...

Sceptre okazała się złą *matką*, gdyż nie dała ani jednego konia klasy, jej *krew* natomiast okazała się nader cenną jej córka mianowicie, Maid of the Mist jest matką Craig and Eran'a i Sunny Jane, zaś babką Buchana i Saltacha.

Co do Pretty Polly, to dała ona, bądź co bądź, Polly Flinders i Clackmannana.

Nie licząc wyjątków, chów w umiarkowanem pokrewieństwie dać jest zdolen w dzisiejszem stadjum istnienia rasy pełnej krwi (gdyż przy zakładaniu podwalin nowej rasy doskonałe dawały wyniki tak *incest*, jak i *outbreed*), konie zarówno dzielne na torze, jak i żywotne w stadzie, o ile się zdaje. W takim umiarkowanym pokrewieństwie wyprodukowano The Tetrarcha naprzykład.

Tezę tą postaram się umotywować tablicami wybitniejszych reproduktorów wszystkich epok, oraz słynniejszych w *stud book'u* angielskim matek stadnych.

Stadników takich wybrałem 214-u; wybór, oczywiście, jest dowolny, i może być w szczegółach kwestjonowany; lecz tylko w szczegółach. Na ogół, myślę, iż daje względnie wierny obraz istotnego stanu rzeczy.

Jakim sposobem się to dzieje, iż chów w dalekiem pokrewieństwie dać jest zdolen okazy wyjątkowo do pracy uzdolnione? — wytłomaczyć trudno. Że incest daje takie wyniki — jest już o wiele więcej zrozumiałe.

Fakty te dają się wskazywać, iż w wypadkach takich wywierały wpływ jakieś inne, aniżeli *inbreed* czynniki. Nie należy zapominać zresztą nigdy, iż rozszczepienie się cech dzielności i żywotności — jest zjawiskiem normalnym, gdyż typ „*sire and running*" jest typem pośrednim, który zjawiać się może tylko w wypadkach wyjątkowo szczęśliwego zgrupowania się genów w jednej zygocie obydwie te cechy niosących.

Inbreed $^1/_3$.

Na brata i siostrę: St. Denis.

INBREEDY w pokol.	$^1/_3$	$^2/_2$	$^2/_3$	$^2/_4$	$^3/_3$	$^3/_4$	$^3/_5$	$^3/_6$	$^4/_4$	$^4/_5$	$^4/_6$	$^4/_7$	$^5/_5$	$^5/_6$	$^5/_7$	Ogółem	%
na ogiera . .	—	2	6	3	17	33	11	2	39	29	4	1	12	3	1	163	76.17
„ klacz . .	—	1	3	—	—	7	—	—	2	3	—	—	—	—	—	16	7.48
„ braci . .	—	1	1	1	4	4	1	1	5	5	—	—	—	—	—	23	10.74
„ siostry. .	—	—	—	—	1	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	2	0.93
„ brata i siostrę . .	1	—	1	—	—	2	1	—	2	3	—	—	—	—	—	10	4.67
Ogółem . .	1	4	11	4	21	47	13	3	48	41	4	1	12	3	1	214	
%	0.47	1,87	5.14	1.87	9.81	21.96	6.07	1.4	22.43	19.15	1.87	0.47	5.6	1.4	0.47		

Inbreed $^2/_2$.

Na ogiera: Babraham Blank, Absolute.

Na klacz: Sweepstakes.

Na braci: Wisdom.

Inbreed $^2/_3$.

Na ogiera: Delphini, Stripling, Highland Fling, Panlowitz (i na klacz), Flying Fox, White Eagle.

Na klacz: The Emperor, Wellingtonia, Barcaldine Paulowitz (i na ogiera).

Na braci: Chatham.

Na brata i siostrę: Le Sancy.

Inbreed $^2/_4$.

Na ogiera: Priam, Strathconan, Bayardo.

Na braci: Marsyas.

Inbreed $^3/_3$.

Na ogiera: Sorcerer, Humprey Clinker, Orville, Colwicb, Muley Moloch, Precipitate, Gohanna, Election, Golumpus, Wanderer, Partisan, Galopin, Amphion, Petrarch, Camballo, Marcovil, Sainfoin.

Na braci: Monarque, Bay Middleton, The Nob, The Baron.

Inbreed $^3/_4$.

Na ogiera: Beningbrongh, Walton, Buzzard, Conductor, Castel, Selim, Rubens, Whelabone, Whisker, Tramp, Lottery, Weatherbit, Beadsman, Consul, Master Henry, Emilius, Slane, Whitelock, Blacklock, Vedette, Rosebery. Gunnersbury, Orlando, Sir Peter, Glaucus, Cain, Tadmor, Buccaneer, Windhound, The Flying Dutchman, Isonomy, Gallinule, Your Majesty.

Na klacz: Tartar, Snap, Eclipse, Pero Gomez, Ion, Dutch Skater, Carbine.

Na braci: Lord of the Isles, Fitz Fladiator, Isinglass, Elf II.

Na siostry: Cowl.

Na brata i siostrę: Ayrshire, Bona Vista.

Inbreed $^3/_5$.

Na ogiera: Smoleńsko, Gladiator, Touchstone. Adventurer, Longbow, Kingston, Sweetmeat, Hermit, Musket, Marco, Heaume.

Na braci: Macaroni.

Na brata i siostrę: Parmesan.

Inbreed $^3/_6$.

Na ogiera: Albert Victor, George Frederick.

Na braci: Toxophilite.

Inbreed $^4/_4$.

Na ogiera: Pot-8 os, Alexander, Don Quixote, Sir Hercules, Joe Andrews, Dick Andrews, The Palmer, Rosicrucian, Liverpool, Lanercost, Muley, Edmund, Plenipotentiary, Volunteer, Mercury, Catton, Hambletonian, Voltaire, Camel, The Bard, Cambuscan, Trappist, Le Roi Seleil, Trumpeter, Chattanooga, Spearmint, Phantom, The Nabob, Vermouth, Sir Paul, Wild Dayrel, Lowed One, Pantaloon, Langar, Sultan. Dollar, Trumpator, Cyllene, Rock-Sand:

Na klacz: Melbourne, St. Serf.

Na braci: Highflyer, Solon, Vespasian, Ladas, Sundridge.

Na brata i siostrę: Stockwell. Springfield.

Inbreed $^4/_5$

Na ogiera: Waxy, Cervantes, I. Birdcatcher, Polymelus, Mintiug. Sterling, Sheet Anchor, Defence, Biniou, Mulatto, Royal Oak, Voltigeur, Florizel II, Persimmon, Desmond, William the Third, Rabelais, Newminster, Peter, Timothy, Scottish Chief, Ithuriel, Venison, Glencoe, Cambyse, Soothsayer, Comus, Beppo, Ormonde.

Na klacz: Matchem, Wenlock, Orme.

Na braci: King Fergus, Y. Melbourne, West Australian, St. Albans, Atlantic.

Na brata i siostrę: Bay Ronald, Sans Saci II, Troutbeck.

Na siostry: Herod.

Inbreed $^4/_6$.

Na ogiera: Lord Clifden, Thormanby, Speculum Le Pompon.

Inbreed $^4/_7$.

Na ogiera: Fripon.

Inbreed 5/5.

Na ogiera: Doncaster, Bend'Or, Lord Lyon, John O'Gaunt, Prestige. Tristan, St. Simon, Woodpecker, Fontainebleau, Salvator, Upas, Neil Gow.

Inbreed 5/6.

Na ogiera: Hampton, See Saw Androcles.

Inbreed 5/7.

Na ogiera: Oxford.

W dziale stadników, jak widzimy, linja obejmująca „*varianty*" *inbreed'ów* — rozszerzyła się; mamy jeden *inbreed* a w pokol. 1/3 (St. Denis) i jeden w pokol. 5/7 (Oxford). Wartość stadna St. Denis'a jest zresztą nader problematyczna, po za St. Nat'em i Radfernem, które się wsławiły jako dwulatki, nie dał on nic więcej wartościowego.

Jak i w tablicach zwycięzców, tak i tutaj *inbreed'y* o sile umiarkowanej t. j. w pokoleniach: 3/4, 4/4 i 4/5 — dominują: na ogólną liczbę 214-u jest ich 136, czyli 63,5%,

W liczbje stadników wyprodukowanych w umiarkowanym pokrewieństwie (optimum) znajdują się jednostki najsłynniejsze, jak: Eclipse, Whalebone, Isonomy, Bona Vista. Tramp Beningbrough, Emilius, Slane, Monarque, Orville, Galopin, Bay Middleton, Whitelock, Biacklock, Sir Peter, Ion, Buccaneer, Selim, The Flying Dutchman Pot-8-os, Sir Hercules, Stockwell, Hambletonian, Voltaire, Camel, Highflyer, Sultan, Melbourne, Waxy, I. Birdcatcher, King Fergus, Voltigeur, Newminster, Wenlock, Herod, Matchem, Sorcerer, Humprey Clinker, West Australian... a w czasach nowszych: Gallinule, Ayrshire, Carbine, Cyllene, Sundridge, Le Roi Soleil, Polymelus, Persimmon, Desmond, Wiliam the Third, Bay Ronald. Sans Souci II, Sainfoin...

Inbreed'y oddalone również się mogą pochwalić w dziale tym dużymi sukcesami. Owocem połączeń w dalekiem pokrewieństwie były, pomiędzy innymi, stadniki: Touchstone, Hermit, Heaume, Musket, Smoleńsko, Toxophilite, Lord Clifden, Speculum, Thormanby, Doncaster, Bend'Or, St. Simon, Woodpecker, Hampton, See Saw, Oxford.

Silny incest za to zdaje się być dla potencji stadnej samców bezwzględnie szkodliwy. A jeżeli daje czasami dobre wyniki, to w tym tylko wypadku, jeżeli *inbreed* jest robiony na braci: (The Baron, Wisdom) lub na klacze (Sweepstakes, The Emperor, Paulowitz, Le Sancy, Barcaldine)...

Od tej reguły jedynemi wyjątkami są, jak dotychczas: Flying Fox, Petrarch i Camballo, a w dawniejszych latach: Babraham Blank, Delphini i Stripling, którzy, aczkolwiek zostali wyprodukowani na silny inbreed *na ogiera*, — zdołali się niemniej wyróżnić w stadzie, z tą wszakże uwagą, iż ich żywotność sięgała drugiego conajdalej pokolenia w linji prostej, męskiej.

Były to więc *heros'y* faktycznie, o silnej tylko indywidualnej potencji.

Matek stadnych mniej lub więcej pierwszorzędnej wartości, udało mi się wybrać ilość b. niewielką, 96 sztuk wszystkiego.

INBREEDY w pokol.	2/3	3/3	3/4	3/5	3/6	4/4	4/5	4/6	5/5	Outbreed	Ogółem	%
na ogiera . .	3	11	26	2	1	12	13	2	5	—	75	80
„ klacz . .	—	—	2	1	—	—	2	—	—	—	5	5.3
„ braci . .	3	2	1	—	—	1	1	—	1	—	9	9.5
„ siostry . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ brata i siostrę .	1	—	1	2	—	—	1	—	—	—	5	5.3
Ogółem . .	7	13	30	5	1	13	17	2	6	2	96/94	
%	7.3	13.54	31.25	5.2	1	13.45	17.7	2	6 25	2		

Inbreed 2/3.

Na ogiera: Captive, Drone-mare, Mineral.

Na braci: Manilla, Mowerina, Sanda.

Na brata i siostrę: Diversion.

Inbreed 3/3.

Na ogiera: Prunella, Cobbea, Little Folly, Lisette, Treasure, Filagree, Decoy, Annette, Clementina, Maid of Masham, St. Marqueritte.

Na braci: Flora, Isola Bella.

Inbreed 3/4.

Na ogiera: Atalanta, Faith, Maid of the Oaks, Pewett, Termagant, Penelope, Bronze, Gohanna-mare, Morel, Web, Pawn Wire, Otis, Kite, Problem, Alice Hawthorn, Queen Mary, Cymba, Hybla Violet, Feronia, Quiver, Enigma, Kinesem, Distant Shore, Perdita II,

Na klacz: Proserpine, Cobweb.

Na braci: Jeu d'Esprit.

Na brata i siostrę: Ellen Horne.

Inbreed $^3/_5$.

N a o g i e r a: Banter, Miami.

N a k l a c z: Spinaway.

N a b r a t a i s i o s t r ę: Jarboa, M-me Eglentine

Inbreed. $^3/_6$.

N a o g i e r a: Orville-Mare.

Inbreed $^4/_4$.

N a o g i e r a: Rosalind, Mandane, Paulina, Medora, Canary Bird, Emma, Trampoline, Rebecca, Martha Lynn, Ghuznee, Illuminata, L'Abbesse de Jouarre.

N a b r a c i: Mendicant.

Inbreed $^4/_5$.

N a o g i e r a: Y. Giantess, Boadicca, Hester, Industry, Pocahontas, Poëtess, Extempore, Splitvote, Lady Evelyn, Paradigm, Queen Bertha, Rigolboche, Paraffin.

N a k l a c z: Polly Agnes, Pilgrimage.

N a b r a c i: Mentmore Lass.

N a b r a t a i s i o s t r ę: Sunbeam.

Inbreed $^4/_6$.

N a o g i e r a. Whim, Jenny Diver.

Inbreed $^5/_5$.

N a o g i e r a: Rally, Alexander-mare, Beeswing, Agnes, Blink Bonny.

N a b r a c i: Manganese.

OUTBREED.

Sister to Regulus, Regulus-mare.

I w tym ostatnim dziale matek, *inbreed'y* umiarkowane—dominującą odgrywają rolę. Na 96 klaczy, wyprodukowanych na ten stopień pokrewieństwa, znalazło się 60 t. j. 62,4%.

Krzywa Quetelet'a obejmuje nieco mniejszą liczbę *variantów*; matek *prima*, wyprodukowanych w pokol. $^1/_2$, $^2/_2$ nie znalazłem zupełnie; *inbreed* oddalony zamyka się na pok. $^5/_5$, jeżeli nie liczyć dwóch klaczy wyprodukowanych na *outbreed*, ze względów, iż działo się to w latach b. odległych, 1743-m i 1751-m mianowicie.

Potencja stadna zebranych powyżej matek jest bardzo różna, są o tak olbrzymich zasobach żywotności, że przelewa się ona z matki na córkę z niesłabnącą siłą. Protoplastką taką jest w pierwszym rzędzie ur. w 1788 r. Prunella, jak również: Drone Mare, Flora, Annette, Maid of Masham, Proserpine, Bronze, Morel, Web, Pawn, Cobweb, Queen Mary, Ellen Horne, Kincsem, Miami, Medora, Rebecca, Paradigm, Agnes, Alice Hawthorn, Beeswing, Paradigm...

Są znów klacze, obdarzone olbrzymiemi zaletami, lecz żywotność których nie sięga dalej, jak do drugiego pokolenia, jak naprz.

Maria, córka Heroda, która jest matką Waxy, i babką Smoleńska. Po za tem jej córki nie dały nic.

Córka Sandbeck'a, *Barbelle*, dała wprawdzie Van Tromp'a i The Flying Dutchman'a lecz jej córki bez żadnej były wartości. Jej prawnuczka, Provence, wygrała wprawdzie nagrodę „Cesarską" w Warszawie, lecz w stadzie nie dała nic.

Flying Duchess dała Galopin'a, stadnika o wyjątkowej żywotności; z jej córek wszakże wyróżniła się względnie jedna Vex tylko (rodz. siostra Galopin'a), z której krwi się wywodzą Isobar i Dinna Forget.

Vista (Macaroni) jest matką Bona Vista'y, Sir Visto, Velasquez'a; jej córki — bez wartości, za względnym wyjątkiem Floridiana'y, która dała Dealer'a (Austr.. Derby).

Morganette dała Galtee More'a i Ard Patrick'a; córki — bez wartości.

Roxana, po Bald Galloway, dała stadnika Cade i słynnego na torze Lath'a; córki — złe.

Betty Leede's, po Old Careless, dała Flying i Bartlets Childersów, córki — bez wartości.

Lady Langden (Kettledrum) dała Hampton'a i Sir Bevys'a; córki — złe.

St. Angela, po King Tom, jest matką St. Simon'a i Angelica'i, która dała Orme'a. I na tem ród wygasł, nie licząc wegetujących braków oczywiście.

Moorchen wsławiła się, dając jednego Gallinule'a. A jest córką wyjątkowo żywotnego Hermit'a.

Isola Bella (Stockwell) dała Isonomy'ego i Fernandez'a, po za tem — nic.

Horatia (Eclipse) jest matką: Archiduc'a (Derby), Paris'a (Derby) i znanych w stadzie: Stamford'a i Little John'a; córki — bez wartości.

Aspazia, po Herod, dała Serjeant'a (Derby) i Dungannon'a; córki — złe.

Perdita II (Hampton) dała Persimmon'a, Diamond Jubilee, Florizel'a, Sandringham'a; córki — bez wartości.

Blink Bonny dała Blair Athol'a i Breadalbane'a, jej córki wszakże były bez wartości; z krwi — wyróżniła się wprawdzie Lady Muncaster, lecz tą ostatnią wartość swą zawdzięcza niewątpliwie *incestowi*, na jaki wyprodukowana została, a nie żywotności rodu.

To samo dotyczy Clementina'y (Venison), którą z dużą dozą słuszności uważać by można za *heros'a*, ponieważ z jej krwi wartościową okazała się Casuistry jedynie, również jak i Lady Muncaster — na incest wyprodukowana.

Korzyść lub szkodliwość *inbreed'u* jest zależna, jak już o tem wspominałem, nietylko od tego, w którem pokoleniu powtarza się imię danego przodka, lecz jeszcze od dwóch czynników innych; a mianowicie: 1-o od tego w jakim miejscu rodowodu imiona te się znalazły i 2-o od tego, czy *inbreed* został zrobiony na ogiera, czy też na klacz, lub wreszcie na rodzeństwo?

Biorąc pod uwagę rozstawienie *inbreed'u*, — największą siłę zdaje się mieć on, jak tego dowodzą wyniki, gdy od jednego przodka, w linjach męskich, początek biorą: tak ojciec, jak i matka produktu.

Inbreed taki proponowałbym nazwać *„orto-inbreed'em"* (*ortos*-prosty), biorąc wzór z „Ortogenezy" T. Eimer'a.

Przykład:

PETRARCH.

Laura				Lord Clifden			
Torment		Orlando		The Slave		Newminster	
o. o. Glencoe	Alarm	Vulture	Touchstone	Volley	Melbourne	Beeswing	Touchstone

„Orto-inbreed“ ze zwycięzców mają:

„Derby“—14; „St. Leger'u“—19; „2000 Gw. St“—13 „Oaksu“—12 i „1000 Gw. St.“—14; ogółem—72.

W pokoleniu 2/2: Cedric (D.).

W pokol. 2/3: Phosphorus (D.), Cotherstone (2, D.), Ninety Three (L.), Ashton (L.).

Bellisima (O.), Miss Letty (O.), May-day (1), Firebrand (1), Zeal (1).

W pokol. 3/3: Fidget-Colt (D.), Sailor (D.), Mameluke (D.), Theodore (L.), Petrarch (2, L.), Olive (2), Camballo (2), The Baron (L.).

Altsidora (L.), Hermione (O.), Manuella (O.), Shoveler (O.), Feu de Joie (0), Clementina (1).

W pokol. 3/4: St. Blaise (D.), Fildener (L.), Octavian (L.), Nutwitch (L.).

Imperatrix (L.), Corinne (O. 1), Cyprian (O.). Rhoda (1), Habena (1), Electra (1).

W pokol. 3/5: Rayon d'Or (L.), Paradox (2), Enthusiast (2),

Shotover (2, D.)

W pokol. 4/4. Assassin (D.), Moses (D.), Spadille (L.), Memnon (L.).

Manfred (2), Macgregor (2).

Y. Flora (L.), Throstle (L.), Reine (O., 1), Spinaway (O., 1), Airs and Graces (O.), Tantine (1).

W pokol. 4/5: Lap-dog (D.), Spaniel (D.), Antonio (L.), The Marquis (2, L.),

Vespa (0), Lady Augusta (1).

W pokol. 5/5: Daniel O'Rourke (D.), Lord Lyon (2,D.L.), Gang Forward (2), Entreprise (2).

Acherement (1, L.).

W pokol. 5/6. Scotish Queen (1).

Stadników na *orto-inbreed* wyprodukowanych jest niewielu.

W pokol. 2/3: Paulowitz.

W pokol. 2/4: Marsyas.

W pokol. 3/3: Petrarch (2, L.), Camballo (2), The Baron (L.), Wellingtonia.

W pokol. 3/4, Tramp, Lottery, Consul.

W pokol. 4/4: Muley, Edmund, Blacklock, Chattanooga.

W pokol. 4/5: Sir Hercules, Sterling, Isonomy, Liverpool, Langar, Sultan.

Klaczy jest stosunkowo więcej, przyczem stopień pokrewieństwa jest u nich przeważnie bliższy, aniżeli u stadników. Oto niektóre z nich:

W pokol. 2/3: Captive, Mowerina, Mineral.

W pokol. 3/3: Cobbea, Decoy, Annette, Clementina, Isola Bella.

W pokol. 3/4: Faith, Distant Shore.

W pokol. 3/5: Banter.

W pokol. 4/4: Emma, Trampoline.

W pokol. 4/5: Rebecca.

Jeżeli się rozpatrzymy dokładniej w powyższym materjale, dojść musimy do wniosku, iż *orto-inbreed* incestowy, t. j. w pokoleniach: 2/2, 2/3 i 3/3 *na ogiera*, okazał się w swych skutkach niemal bez wyjątku szkodliwy.

W poprzednich rozdziałach była mowa o tem, iż podczas zapładniania chromozomy męskie i żeńskie sumują się, redukując się przedtem wszakże do połowy.

Dzięki procesowi temu, przelewają się na potomstwo cechy przodkom właściwe, nie zawsze jednak jedne i te same, lecz różne, zależnie od podziału i zsumowania się chromozomów. Oczywiście, gra w tych dwuch procesach dużą rolę wypadek, lecz nie wszystko, o ile sądzić wolno, odeń zależy. Istnieje prawdopodobieństwo, iż pewne chromozomy są w pewnych okresach silniejsze od innych i wtedy stale zwyciężają one właśnie. Nie jest obojętne tutaj również i prawo współczynności zapewne, zwyciężają więc prawdopodobnie te lub inne grupy cech. Cechy przodków w linji prostej idących — przekazują się silniej i uporczywiej, aniżeli cechy przodków w linjach bocznych idące.

Cechy *gatunkowe* przelewają się zawsze najsilniej z ojca na syna, t. j. iż ten ostatni dziedziczy je przez — ojca, dziada, pradziada, prapra-dziada i t. d. w linji nieprzerwanej, aż do praszczura, od którego gatunek wziął swój początek. Aczkolwiek różna płeć w sposób odmienny dziedziczy cechy przodków, nie ulega wszakże wątpliwości, iż w samicy odbijają się również w stopniu b. silnym gatunkowe cechy rodu, z jakiego się wywodzi jej ojciec, dziad, pradziad...

I to prawo właśnie dziedziczenia w stopniu b. silnym cech, idących od przodków, w linji prostej, męskiej, sprawia iż *„orto-inbreed'y“* są, z liczby innych *inbreed'ów* — najsilniejsze.

Biologja zna dwa wypadki, dowodzące, iż *inbreed'y* takie, działają czasami wprost zabójczo, gdyż połączenia takie są nieodzownie bezpłodne Tak mulica będąca owocem połączenia *osła* z klaczą — nie da produktu, gdy ją *z osłem* połączą, *orto-inbreed*, da zaś, gdy ją pokryją ogierem osło-mulica zaś, powstała z połączenia *ogiera z oślicą*, tylko *z osłem* dać może potomstwo.

W. Bateson doszedł również do przekonania, iż bywają takie połączenia gamet, które albo nie wydają zupełnie potomstwa, albo też potemstwo, pozbawione żywotności, t. j. niezdolne do dalszego rozwoju. Doświadczenia Cuenot'a i innych stwierdziły, iż niema zupełnie myszy żółtych, *hemożygotycznych*, są *heterozygotyczne* wyłącznie, jak tego dowodzi fakt, iż jajko zawierające gen żółtości — nie rozwija się, gdy zapłodnione zostanie przez plennik ten sam gen zawierający.

Fakta te (a są i inne) dowodzą, iż są w przyrodzie połączenia, które są albo zupełnie bezowocne, albo też wydają potomstwo niezdolne do dalszego rozwoju.

Historja koni pełnej krwi zdaje się wskazywać, iż do liczby takich połączeń szkodliwych zaliczyć należy chów na *orto inbreed* incestowy, na ogiera.

Zobaczymy, jak daleko sięga destrukcyjny wpływ inbreed'ów takich.

a) *ogiery*.

Połączenie ojca z córką, połączenie rodzonego brata z siostrą, co jest najwyższym stopniem incestu nie dało w ogóle dobrego wyniku, nie dało ani jednego ogiera.

Połączenie w pokol. 2/2, t. j. na syna i córkę jednego ojca, dało:

Babraham Blank'a (1758), po Babracham (Godolphin Barb) i córce Godolphin Barb'a. Babraham Blank dał parę klaczy nie bez wartości, lecz nie pierwszorzędnych.

Cedric'a (1821 r.) po Phantom (Walton) i córce Walton'a. Cedric wygrał *„Derby“*, w stadzie wszakże bez żadnej okazał się wartości.

(D. c. n.).

Brzask.

K R O N I K A.

KRAJOWA.

— **Fryderyka Jurjewicza,** Dyrektora Zarządu Stadnin Państwowych dotknęła bolesna strata: 11 kwietnia zmarła jego teściowa ś. p. Zofja z Szadurskich Monkiewicz i pochowana została na Powązkach dnia 15 kwietnia.

— **Championat konia wojskowego.**

Nagroda 100,000 mk., z których 1-mu koniowi 50,000 mk., 2-mu 25,000 mk., 3-mu 15,000 mk. i 4-mu 10,000 mk.

Dla jeźdźca zwycięzcy puhar wędrowny ofiarowany przez korpusy oficerskie I-go Krechowieckiego i XIV-go Jazłowieckiego pułku ułanów. Puhar przechodzi na własność jeźdźca zwycięzcy po powtórnym zdobyciu championatu bez określenia czasu. Zwycięzca otrzymuje żeton Klubu Jazdy. Jeźdźcy pp. oficerowie W. P. na czynnej służbie na koniach 4 l. i st. wszelkiego pochodzenia, stanowiących ich własność, lub należących do M. S. W.

Championat składa się z prób A. B. C. i D. Suma stopni osiągniętych w tych czterech próbach rozstrzyga o zwycięztwie. Przy równej ilości stopni rozstrzyga rozgrywka w próbie D.

Zapisy zamykają się 28 maja o g. 17-ej w Sekretarjacie Klubu Jazdy, Warszawa, Krak.-Przedm. 32. Bez sześciu współzawodników u startu w próbie A. championat nie dochodzi do skutku. Stawka 100,000 mk.

W r. 1922 championat został zdobyty przez majora I-go pułku Szwoleżerów Karola Rómmla, w 1923 przez rtm. IX-go pułku Ułanów T. hr. Komorowskiego.

A. Sądzenie współzawodników przez Jury 2.VI, g. 10.
B. Bieg myśliwski za mastrem 4.VI w czasie konkur.
C. Steeple-Chase 5.VI w czasie wyścigów.
D. Konkurs Hippiczny 12.VI w czasie konkursów.

Próba A. Jury, złożone z trzech członków, stawia stopnie 4—0, z których się wyciąga przeciętna, za następujące punkta:

1. Exterieur konia.
2. Rynsztunek i toaleta konia, rynsztunek jeźdźca (bojowy).
3. Chody w jeździe polowej.
4. Wyjeżdżanie (próby według uznania Jury).

Próba B. Wyścig myśliwski za mastrem. Dystans około 8 klm. Nagroda 40,000 mk , z których 1-mu koniowi 20,000 mk., 2-mu 10,000 mk., 3-mu 6,000 mk., 4-mu 4,000 mk., oraz nagroda ofiarowana przez J. W. Pana generała broni Tadeusza Rozwadowskiego.

Jeździec zwycięzca otrzyma Kubek Klubu Jazdy.

Do obrachunku stopni o zdobycie Championatu otrzymują 1-szy koń 0, 2-gi 2, 3-ci 3, następne 4.

Próba C, Steeple-Chase. Dystans około 3,200 mtr. Waga minimalna 75 kg. Nagroda 42,000 mk., z których 1-mu koniowi 30,000 mk., 2-mu 9,000 mk., 3-mo 3,000 mk.

Jeździec zwycięzca otrzyma Kubek Klubu Jazdy.

Do szacunku stopni o zdobycie Championatu otrzymują 1-szy koń 0, 2-gi 2, 3-ci 3, następne 4.

Próba D. Konkurs Hippiczny z listwami. 8 przeszkód do wysokości 1,20 mtr. i 3.5 mtr. szerokości.

Nagroda 40,000 mk., z których 1-mu koniowi 20,000 mk., 2-mu 10,000 mk., 3-mu 6,000 mk., 4-mu 4,000 mk., oraz nagroda honorowa ofiarowana przez J.W. Pana płk. Karola Rómmla.

Jeździec zwycięzca otrzyma Kubek Klubu Jazdy.

Zmiana jeźdźca w czterech próbach nie jest dozwoloną.

Do rachunku stopni o zdobycie Championatu otrzymuje każdy koń stopień równy przeciętnej z otrzymanych stopni w próbie D.

Nagrody w Championacie może otrzymać tylko koń i jeździec, którzy skończyli całkowicie każdą z oddzielnych prób i nie zostali zdyskwalifikowani.

— **Pomme de terre,** 4 l. klacz gniada po Edward i Medjide, przybyła do stajni wyścigowej margrabiego Aleksandra Wielopolskiego.

— **Na konkursy do Nicei** dnia 5 kwietnia wyjechała ekipa polska.

Szef ekipy i instruktor: ppłk. Karol Rómmel.
Oficer do jury: rtm. Tadeusz Daszewski.

W skład ekipy wchodzą:

a) Grupa Warszawska:

1) ppłk. I pułku szwoleżerów Karol Rómmel z końmi: Big Peeper, Mumm Extra Doy, Zefer.

2) rtm. 6 pułku ułanów Suski z końmi: Kleopatra, Qui Vive, Generał.

3) por. I pułku szwoleżerów Królikiewicz z końmi: Jasiek, Pikador, Orkan.

4) por. XVI p. Ułanów, Skupiński z końmi: Negresco, Lampart, Zorza.

b) Grupa Grudziądzka (olimpijska):

5) por. I p. szwoleżerów, Dziaduski z końmi: Dumny, Naczelnik, Łobuz.

6) por. I p. Ułanów Brzeziński z końmi; Demon i Jodła.

Do ekipy przyłączył się major Głogowski z koniem Elegantem.

Z koni wyprawionych do Nicei były już tam w zeszłym roku i odznaczyły się na konkursach: Pikador, Zorza, Jasiek i Kleopatra.

Z pozostałych wyróżniają się: Jodła, Demon, Naczelnik, Generał i Zefer.

— **„Sociéte hippique“** w Lucernie wystosowało do Klubu Jazdy zaproszenie, skierowane do polskich sportsmanów, tak cywilnych, jak i wojskowych aby wzięli udział w konkursach, jakie mają się tam odbyć w dni 5, 6, 9 i 13 lipca r. b.

W zaproszeniu powiedziano, iż konkursy w Lucernie przed wojną, do 1914 roku cieszyły się wielkim powodzeniem. W tym roku Sociéte hippique wznawiając swą przed-

wojenną działalność zorganizowało tam konkursy międzynarodowe, na które zaprasza oficerów i gentleman-riderów odrodzonej Polski.

Szczegółowy program konkursów do obejrzenia w Kancelarji klubu Jazdy (Kr. Przedm. Nr. 32).

— **Stajnie wyścigowe.**

Stado Będków.

3 l. og. gn. Pride of Bendkow po Fils du Vent i Parodja.
2 l. og. kaszt. Morgan po Morganatic i Atala.

Tadeusz Charłupski.

2 l. kl. gn. Kirkes po Paraszt i Nedjide.

Antoni Daszewski Junior.

2 l. kl. kaszt. Fama po Bob i Una Speranza.
2 l. kl. kaszt. Fala po Bob i Neck or Nothing.

Ryszard Kwiatkowski.

2 l. og. gn. Magnat po Morganatic i Gioconda.
2 l. kl. kaszt. Maskarada po Morganatic i Sevilla.
2 l. kl. kaszt. Kometa po Mości Książe i Kathlen.
2 l. kl. gn. Bajeczna po Bob i Perła.
2 l. kl. gn. Barykada po Revera i Cavalcade.

Stanisław Ostoia-Ostaszewski.

Trener Jan Karwacki.

pł. og. gn. Azamat po Bembo i Księżna Litewska.
pł. kl. sk. gn. Sonya po Ramesseum i Laska.
4 l. kl. kaszt. Mo Coquine po Gros Papa i Champagne.
3 l. og. gn. Emir po Kraków i Marta.
3 l. og. gn. Tadeusz po Caius i Thea Manners.
2 l. og. kaszt. Promienisty po Promień i Piruetka.
2 l. og. gn. Promienny po Promień i Esperance.
2 l. og. gn. Aero po Velasquez i My Baby.
2 l. kl. gn. Dynamo po Carabas i Bombe.

Kap. Ruszczyc Pokorny.

6 l. kl. kaszt. Alert po Eminent i kl. po Amphion.
2 l. kl. cgn. Teer po Triumf i Rolada.

Witold Święcicki.

4 l. kl. gn. Bithur po Batailleur i Minerva II.
3 l. kl. siwa Baghera po Postumus i Ruń.
2 l. og. gn. Cenzor po Proporzec i Rola.

— **Program wyścigów konnych w Poznaniu 1924 r.**

SEZON WIOSENNY.

Dzień I, niedziela 27 kwietnia.

1. **Wyścig płaski.** Dystans 2,100 mtr.
Nagroda: 1) koń — 30,000 mk.
2) „ — 9,000 „
3) „ — 3,000 „
Dla 4 l. i st. og. i kl. wszelkiego pochodzenia. Waga: 4 l. 72 kg., 5 l. i st. 74 kg.

2. **Bieg płaski (żokiejski).** Dystans 1,300 mtr.
Nagroda: 1) koń — 30,000 mk.
2) „ — 9,000 „
3) koń — 3,000 mk.
Dla 3 l. og. i kl. wszelkiego pochodzenia. Waga: 58 kg.

3. **Wielki wiosenny wyścig z płotami (żokiejski).** Dystans 2,100 mtr.
Nagroda: 1) koń — 50.000 mk.
2) „ — 15,000 „
3) „ — 5,000 „
Dla 4 l. i st. koni wszelkiego pochodzenia. Waga: 4 l. 72 kg., 5 l. i st. 74 kg.

4. **Wyścig z przeszkodami.** Dystans 2,800 mtr.
Nagroda: 1) koń — 40,000 mk.
2) „ — 12,000 „
3) „ — 4,000 „
Dla 4 l. i st. koni wszelkiego pochodzenia, które w roku 1923 wyścigu z przeszkodami nie wygrały. Waga: 4 l. 72 kg., 5 l. i st. 74 kg.

5. **Wyścig z przeszkodami.** Dystans 3,200 mtr.
Nagroda: 1) koń — 60,000 mk.
2) „ — 18,000 „
3) „ — 6,000 „
Dla 4 l. i st. koni wszelkiego pochodzenia. Waga: 4 l. 72 kg., 5 l. i st, 74 kg.

6. **Bieg myśliwski (za mastrem).** Dystans około 6 klm.
Nagroda: 1) koń — 20,000 mk.
2) „ — 6,000 „
3) „ — 2,000 „
Bez wyrównania wagi. Ślad mastra obowiązuje, jako też przeszkody brane przez niego.

Dzień II, niedziela 4 maja.

1. **Wyścig płaski (żokiejski).** Dystans 2,100 mtr.
Nagroda: 1) koń — 30,000 mk.
2) „ — 9,000 „
3) „ — 3,000 „
Dla 4 l. i st. og. i kl. wszelkiego pochodzenia. Waga: 4 l. 58 kg., 5 l. i st. 59 kg.

2. **Wyścig płaski (żokiejski).** Dystans 1,600 mtr
Nagroda: 1) koń — 40,000 mk.
2) „ — 12,000 „
3) „ — 4,000 „
Dla 3 l. i st, og. i kl. wszelkiego pochodzenia. Waga: 3 l. 55 kg., 4 l. i st. 62 kg.

3. **Wyścig z płotami.** Dystans 2,100 mtr.
Nagroda: 1) koń — 40,000 mk.
2) „ — 12,000 „
3) „ — 4,000 „
Dla 4 l. i st. koni wszelkiego pochodzenia które wyścigu nie wygrały. Waga: 4 l. 72 kg., 5 l. i st. 74 kg.

4. **Wyścig z przeszkodami (sprzedażny żokiejski).** Dystans 2,500 mtr.
Nagroda: 1) koń — 30,000 mk.
2) „ — 9,000 „
3) „ — 3,000 „
Dla 4 l. i st. koni, które w r. 23 i 24 na publicznych torach biegały. Waga: 72 kg.

Oznaczoną wagę noszą konie, ocenione na 1,500 zł. p. Każde 100 zł. p. mniej lub więcej, ujmuje lub dodaje 1 kg. Cena winna być podana w pełnych setkach. Zwycięzcę sprzedaje się przez licytację po gonitwie. — Od sumy podanej przez właściciela przewyżka z sprzedaży wpływa do kasy Towarzystwa.

5. Wyścig z przeszkodami. Dystans 3,800 mtr.

Nagroda: 1) koń — 50,000 mk.
2) „ — 15,000 „
3) „ — 5,000 „

Dla 4 l. i st. koni wszelkiego pochodzenia. Waga: 4 l. 72 kg., 5 l. i st. 74 kg. Za każdy wygrany wyścig w r. 23 i 24 2 kg. nadwagi.

6. Wyścig z przeszkodami. Cross Country. Dystans około 4,000 mtr.

Nagroda: 1) koń — 25,000 mk.
2) „ — 7,000 „
3) „ — 3,000 „

Dla 5 l. i st. koni należących do M.S.W. Waga: 78 kg.

Dzień III. czwartek 8 maja.

1. Wyścig płaski. Dystans 2,400 mtr.

Nagroda: 1) koń — 40,000 mk.
2) „ — 12,000 „
3) „ — 4,000 „

Dla 4 l. i st. og. i kl. urodzonych w Polsce. Waga: 4 l. 72 kg., 5 l. i st. 74 kg.

2. Wyścig płaski. Dystans 1,600 mtr.

Nagroda: 1) koń — 30,000 mk.
2) „ — 9,000 „
3) „ — 3,000 „

Dla 3 l. og. i kl. wszelkiego pochodzenia. Waga 58 kg.

3. Wyścig z płotami. Dystans 2,400 mtr.

Nagroda: 1) koń — 40,000 mk.
2) „ — 12,000 „
3) „ — 4,000 „

Dla 4 l. i st. koni wszelkiego pochodzenia. Waga: 4 l. 72 kg., 5 l. i st. 74 kg.

Za każdy wygrany wyścig w r. 1924 3 kg. nadwagi

4. Wyścig płaski. Dystans 2,400 mtr.

Nagroda Związku Hodowców Konia Szlachetnego 500 zł. p. Hodowca konia zwycięzcy 50 zł. p.

1) koń — 300 zł. p.
2) „ — 100 „
3) „ — 50 „

Dla 4 l. i st. ogierów i klaczy pół krwi urodzonych w Wielkopolsce. Waga: 4 l. 72 kg., 5 l. i st. 74 kg.

Za każdy wygrany wyścig 2 kg. nadwagi.

5. Wielki wiosenny wyścig z przeszkodami. Dystans 4,200 mtr.

Nagroda: 1) koń — 60,000 mk.
2) „ — 18,000 „
3) „ — 6,000 „

Dla 4 l. i st. koni wszelkiego pochodzenia. Waga: 4 l. 72 kg., 5 l. i st. 74 kg.

6. Bieg myśliwski za mastrem. Dystans około 6 klm.

Nagroda: 1) koń — 20,000 mk.
2) „ — 6,000 „
3) „ — 2,000 „

Dla 4 l. i st. koni.

Bez wyrównania wagi. Ślad mastra, jakoteż przeszkody brane przez niego obowiązują. Zwycięzcy wyścigu z przeszkodami, lub biegu myśliwskiego w roku 24 wykluczeni.

Dzień IV, niedziela 11 maja.

1. Wyścig płaski. Wielki Handicap wiosenny. Dystans 2,400 mtr.

Nagroda: 1) koń — 30,000 mk.
2) „ — 9,000 „
3) „ — 3,000 „

Dla 4 l. i st. og. i kl. które w Poznaniu w r. 1924 biegały. Waga ogłoszoną będzie 9 maja w południe.

2. Wyścig płaski. Dystans 2,200 mtr.

Nagroda: 1) koń — 30,000 mk.
2) „ — 9,000 „
3) „ — 3,000 „

Dla 3 l. i st. og. i kl. wszelkiego pochodzenia które w 1923 r. wyścigu nie wygrały. Waga: 3 l. 68 kg., 4 let. 76 kg., 5 l. i st. 77 kg.

3. Wyścig z płotami (Handicap). Dystans 2200 mtr.

Nagroda: 1) koń — 50,000 mk.
2) „ — 15,000 „
3) „ — 3,000 „

Dla 4 l. i st. koni które w r. 1924 w Poznaniu biegały. Waga ogłoszoną będzie w południe 9 maja.

4. Wyścig z przeszkodami. Dystans 3,600 mtr.

Nagroda: 1) koń — 30 000 mk.
2) „ — 9,000 „
3) „ — 3,000 „

Dla 4 l. i st. koni które w Poznaniu w r. 1924 biegały, lecz wyścigu nie wygrały.

Waga: 4 l. 72 kg., 5 l. i st. 74 kg.

5. Wyścig z przeszkodami. Handicap. Dystans 4,000 mtr.

Nagroda: 1) koń — 60,000 mk.
2) „ — 18,000 „
3) „ — 6,000 „

Dla 4 l. i st. koni które w r. 24 w Poznaniu biegały. Waga ogłoszoną będzie w południe 9 maja.

6. Wyścig z przeszkodami Handicap. Dystans 3.600 mtr.

Nagroda: 1) koń — 25,000 mk.
2) „ — 7,000 „
3) „ — 3,000 „

Dla 5 l. i st. koni należących do M.S.W. które w 24 r. w Poznaniu w wyścigach lub biegach myśliwskich udział brały. Waga ogłoszoną będzie w południe 9 maja.

PRAWIDŁA OGÓLNE.

1. Każdy właściciel, który przyprowadzi swe konie na tor towarzystwa, wyraża temsamem swą uległość „Statutom", prawidłom prób wyścigowych, „prawidłom ogólnym" Tow. Z. H. K. w Polsce i niniejszym „prawidłom ogólnym". Zobowiązanie to trwa do czasu odwołania powyższych norm obowiązujących lub też do wydania nowych.

2. Meldunki dopełnia się w kancelarji Wielkop. T. W. K. w Poznaniu, ul. Rzeczypospolitej Nr. 8 I p. do godziny 12-tej dnia 19-go kwietnia 24 r. do wyścigów 27-go kwietnia i 4-go maja i do godziny 12-tej 3-go maja do wyścigów 8-go i 11-go maja za wyjątkiem biegów myśliwskich, do których mianuje się przy wadze.

3. Konie importowane z zagranicy w roku 1924, niosą 2 kg. nadwagi podczas sezonu wiosennego.

4. We wszystkich wyścigach za wyjątkiem nagród sprzedażnych i handicapów, 3 l. i st. konie półkrwi urodzone w Polsce, mają 3 kg. ulgi wagi. Za konia półkrwi uznany jest tylko koń, którego pochodzenie niepełnej krwi zostało należycie udowodnione.

5. Wałachy dopuszczone są tylko do wyścigów z płotami i przeszkodami.

6. Premje i nagrody nieodebrane do godziny 12-tej 1-go czerwca 24 r. przypadają na rzecz Towarzystwa.

7. Premje i nagrody płatne są w kancelarji Tow. ul Rzeczypospolitej Nr. 8 I. p.

8. Uczestniczyć w Wyścigach jako jeźdźcy mogą tylko oficerowie armji polskiej i państw sprzymierzonych, oraz członkowie Klubu Jazdy i polskich Tow. Wyścigowych oficjalnie uznanych, stosownie do §§ 231 i 232 Statutu Tow. Z. H. K. w Polsce, o ile odnośny wyścig nie jest oznaczony jako żokejski.

9. Jeźdzcy panowie, którzy 2 wyścigów na torach publicznych nie wygrali, mają 3 kg. ulgi wagi, którzy 5 wyścigów nie wygrali, 2 kg. ulgi.

10. Nadwagi, ulgi wagi lub ograniczenia przewidziane za wygranie lub niewygranie sum lub nagród w wyścigach płaskich, nie dotyczą wyścigów z płotami i przeszkodami i odwrotnie, chyba, że to jest specjalnie wskazane, warunkami danej nagrody.

Sumy wygrane w wyścigach z płotami i przeszkodami 1923/1924 r. liczone są tylko w połowie, t. j. że każde wygrane 100 mk. liczy się jako 50.

11. Przy mianowaniu konia do każdego poszczególnego wyścigu wpłaca się meldunkowe od konia 1 miljon mk. Do biegów myśliwskich wpłaca się tylko startowe przy wadze pół miljona mk.

12. Zarząd Tow. zastrzega sobie w każdym czasie prawo: a) zmiany programu, wartości lub warunków nagrody, b) zawieszenie czasowego lub zupełnego wyścigów.

13. We wszystkich wyścigach z wyjątkiem 4 wyścigu w dniu 8 V 1 koń otrzymuje sumę, którą wskazuje nagroda, 2 koń sumę równą 30%, 3 koń 10% — oznaczonej nagrody.

Mnożnik nagród ustalony na 5000-krotnie.

Nagrody 4 biegu płaskiego w dniu 8-go maja będą wypłacane bez stosowania mnożnika.

14. Nagrody honorowe będą ogłoszone w programach.

15. Na miejsca wolne w stajniach Tow. przy torze wyścigowym w Ławicy przyjmuje się konie za następującą opłatą: boks mur. 20 milj. mk., boks drewn. 5 milj. mk. za sezon wiosenny. Zgłoszenia przyjmuje sekretarjat Tow. najpóźniej na 6 dni przed przybyciem konia. Przydział boksów wedle kolejności piśmiennych zamówień.

— **Stado „Byszów"** A. i J. Bronikowskich.

Przychówek pełnej krwi 1924 r.

1) Despota og. po Carabas i Lola-Beeth.
2) Domator og. po Carabas i Risotta.
3) Dziwak og. po Carabas i Chuckle.
4) Depesza kl. po Carabas i Red Start.
5) Dola kl. po Carabas i Jerscy-Lilly.
6) La Renteria na ożrebieniu z og. Carabas.
7) Dina (Nero — Dinorah) jałowa.

— **„Revue des éleveurs de chevaux de pur sang"**, piętnasty rocznik, został wydany w szeregu wydawnictw Biblioteki Tattersallu Francuskiego i w tych dniach opuścił prasę drukarską. Obok artykułów, poświęconych powstaniu i sformowaniu rasy koni czystej krwi angielskiej, oraz hodowlanych, znajdujemy w nim wyczerpujące dane, dotyczące sportu wyścigowego w 1923 r. we Francji, w Anglji, w Irlandji, w Belgji, we Włoszech, w Hiszpanji i w Rumunji. W obszernym artykule p. Każmierz Stolpe omawia polski sport wyścigowy, jego początki, rozwój przedwojenny, rujnujący wpływ nań wielkiej wojny, pielgrzymkę polskich stad i stajen po Rosji, powrót przez Rumunję i powojenne wskrzeszenie hodowli i sportu wyścigowego.

Książka wydaną została na doskonałym kredowym papierze, posiada mnóstwo illustracji, a niska jej cena (25 fr.) czyni ją dostępną dla każdego interesującego się hodowlą i sportem.

— **Rtm. Sosnowski** jak już donosiliśmy kupił parę koni we Francji i oddał je trenerowi Monby.

Na rannej robocie skacząc na Kasparze spadł i złamał sobie obojczyk.

ZAGRANICZNA.

— **Sir Gallahad** zwycięzca tegorocznego Lincolnshire pochodzi od Teddy i Plucky Liege (dawniej Lucky Liege), córki Spearminta i Concertiny, pochodzącej od St. Simona i Comic Song po Petrarch i Frivolity.

Może interesującem będzie przypomnieć, że Comic Song kupiona została w 1918 r. w Anglji dla stada ks. Lubomirskich w Widzowie, gdzie jeszcze dała w 1900 r. Dęboroga po Carltonie i w 1901 r. Erratę po tymże ogierze.

— **Polymelus** (Cyllene — Maid Marian) znakomity reproduktor angielski padł w 22 roku życia. Polymelus dał 3-ch derbistów — w 1915 Pommern, w 1916 — Fifinella i w 1921 Humorist.

— **Wielki Liverpoolski Steeple.**

Zdecydowanym faworytem na Grand National był Conjuror II. W dzień wyścigu cota jego była 5 i 2. Niezliczone tłumy zapełniły pole wyścigowe. Król z rodziną w loży lorda Derby z wielkim zainteresowaniem przyglądał się temu wspaniałemu wyścigowi. Śliczny dzień wiosenny. U startu stanęło 31 koni. Po dwóch falstartach konie ruszają nieźle zgrupowane, na czele prowadzi Winnarl w drugiej grupie na czele idzie Master Robert. Na trzeciej przeszkodzie padają: Winter Voyage i Fairy Hill -- ten sam los spotkał na następnej przeszkodzie Music Hall i faworyta Conjuror II — dalej przewróciły się Old Tay, Bridge, Chin Chin, Anavale, Gay Lochinvar. Na przedostatniej przeszkodzie czoło gonitwy zajmuje Master Robert i łatwo wygrywa wyścig o 5 długości od Fly Mask o 4 długości — trzeci przyszedł Silvo. Z 31 uczestników kończyło wyścig 8 koni.

Zwycięzca który należy do lorda Airlie zrobił w wyścigu dwa wielkie błędy i zwycięztwo swe całkowicie zawdzięcza swojemu żokiejowi Robertowi Trudgill, któren cudnie zdołał utrzymać się w siodle i potrafił skończyć zwycięzko wyścig. Trudgill po skończonym wyścigu kiedy schodził z wagi zemdlał i dopiero po upływie kilkunastu minut, doktorzy zdołali go doprowadzić do przytomności.

Trener Hastings zbierał zasłużone powinszowania że konia z tak słabemi nogami mógł doprowadzić do zwycięztwa. Trener ten 3 razy już zwyciężył w tym klasycznym wyścigu, w 1906 r. Ascetic's Silver którego sam dosiadał, w 1915 r. Ally Sloper i w 1917 Ballvmacad.

Nadmienić muszę iż od 1901 r. pierwszym ogierem jest Master Robert któren wygrał ten ciekawy wyścig.

Nagroda Liverpoolskiego Steeplu dla I konia wynosiła 8,165 Ł.

— **Bois de Boulogne,** 6 kwietnia.

W piękny dzień wiosenny przy tłumach publiczności został otwarty ulubiony tor w Longchamps.

W dzień otwarcia rozegrano dwie klasyczne nagrody „Prix des Sablons" dla 4 l. i st. — 2,000 mtr., 75,000 fr. i Prix de Fontainebleau — 2,200 mtr dla 3 letnich.

Nagroda des Sablons wzbudzała wielkie zainteresowanie spotkaniem Massine z Sir Gallahadem zwycięzcą Lincolnshire Handicap, Guercouer, Niceasem i Saint Hubert.

Sir Gallahad poprowadził bardzo ostry wyścig, na prostej Massine przybliżył się do leadera i po krótkiej walce pobił go w ostatniej chwili. Saint Hubert świetnym ruchem odebrał drugie miejsce Sir Gallahadowi i silnie zaczął zagrażać Massinie, który jednak utrzymał pierwsze miejsce o szyję.

Nagrodę de Fontainebleau wygrał Simon lecz za przeszkadzanie na linji prostej jedynej swojej konkurentce Indrze został zdyskwalifikowany.

Prix des Sablons.

1) Massine 4, 58 kg., Consols et Mauri, ż. Sharpe.
2) Saint Hubert 4, 58 kg., ż. Mac Gee.
3) Sir Gallahad 4, 58 kg., ż. O'Neill.

Prix de Fontainebleau, 20,000 fr., dystans 2,000 mtr.

1) Indra 3, 56 kg. Sans le Sou et Isernia, R. Ferre.
2) Simoun 3, 58 kg., ż. I. Lamoure.

— **Anglja**, Derby 3 kwietnia.

The Derbyshire Hdcp. 500 Ł, 2400 mtr.

1) Slaw Gown (49) Junior Porphyris.
2) Brinklow (49).
3) Highbrow ($54^{1}/_{7}$).

Wygrane w walce.

— **Tremblay,** 2 kwietnia.

Nagroda „Edgard Gilois", 20,000 fr., 3,800 mtr.

1) Massine 4 l. kl. Consols — Mauri, ż. Sharpe.
2) Alba III, ż. Jewnings.
3) Grand Guigwol, ż. Allemand.

Wygr. łatwo o 5 dł.

— **Maison Laffitte,** 4 kwietnia.

Prix Lagrange, 40,000 fr.

1) Le Gros Morne 3 l. (Sans Souci II i Margot) ż. Mac Gee.
2) Scaramouche, ż. Sharpe.
3) Pot an Ten, Garner.

Wygrane w walce o szyję.

— **Tremblay,** 2 kwietnia.

Prix Edgard Gillois, 20,000 fr., 3,800 mtr.

1) Massine og. gn. 4 l. 60 kg., Consols i Mauri, wł. M. N. Ternynck, ż. Sharpe.
2) Alba III kl. gn. 4 l. $52^{1}/_{2}$ kg., wł. bar. R. de Rotschild, ż J. Jennings.
3) Grand Gignol og. c.gn. 4 l. 57 kg., wł W. A. Chanler, ż. M. Allemand.

Wygr. w $4'12^{3}/_{5}''$ o 5 dł., III daleko.

Pierwszy koń otrzymał nagrodę z przepadkami — 62,525 fr.

Massine 12 og. gn. ur. w 1920 r.

Mauri								Consols 3							
La Camargo				Ajax 2				Console				Ssint Bris 5 lub Doricles20			
Belle et Bonne		Childwick 19		Amie		Flying Fox 7		Grace Conroy		Bend Or 1		Rosalic		Florizel II 7	
Frce Trade	Jolly Friar 16	Plaisanterie	St. Simon 11	Alice	Clamart 3	Vampire	Orme 11	Rent Day	Esterling 4	Rouge Rose	Doncaster 5	Pitteri	Rosicrucian 5	Perdita 11	St. Simon 11

LISTY DO REDAKCJI.

Szanowny Panie Redaktorze!

Pozwól, iż na list otwarty p. Zygm. Narewskiego, zamieszczony w Nr. Nr. 13, 14 Twego poczytnego pisma, dam parę słów odpowiedzi.

Zrobił on mi zarzut, iż zdanie moje o Horkay'u, zamieszczone w Nr. Nr. 1, 2 „Jeźdźca i Hodowcy", skrystalizowane w słowach: „w stadzie zawiódł, dał bowiem tylko Huszara II i Ferke": — „jest bezpodstawne"... ponieważ dał on zwycięzcę węg. „St. Legeru" 1920 r. Harsona, zwycięzcę austr. „Derby" 1921 r. Balbinus'a, zwycięzcę węg. „Derby" 1921 r. Vatinius'a, wreszcie zwycięzczynię węg. „Oaksu" 1923 r. „Sajgo".

Nie zmienia to jednak niczem tego faktu iż Horkay do 1917 r. w stadzie zawodził, jeżeli nie będziemy liczyli Huszara II.

Zaś ten ostatni urodził się w roku 1913. Horkay był przytem krajowy, a więc powinienby być bardziej odporny na złe warunki lat wojny, aniżeli to miało miejsce ze stallionami zagranicznymi, jak Dagor, Wool Winder, Adam, Ossian, Wombwell etc.

Zaś na potencję stadną reproduktorów w danym okresie czasu należałoby nieco więcej zwracać uwagi może, aniżeli to się zazwyczaj zdarza.

Co dał taki The Baron, po roku 1850, t. j. od 8-go roku życia poczynając? Jeżeli nie będziemy liczyli nieznanego w stadzie Potockiego i również nieznanej w stadzie La Toucques oraz dwóch — trzech matek stadnych — to faktycznie nic.

To samo powiedziećby można i o Doncaster'ze, od siódmego roku poczynając.

Co dał Francji Sundridge? Caroly'ego i Bomarsunda. W 1919 r. dopiero dał Scopas'a. zaś w 1920 r. — Niceas'a. A ojciec Sunstara (ur. w 1908 r.) musiał dostawać we Francji początkowo matki pierwszorzędne...

O stallionie tym powiedzieć można, iż jego zalety stadne zanikły w nim z chwilą, gdy za kanał został on przewieziony, i dopiero w 1919 r. ponownie się przejawiły.

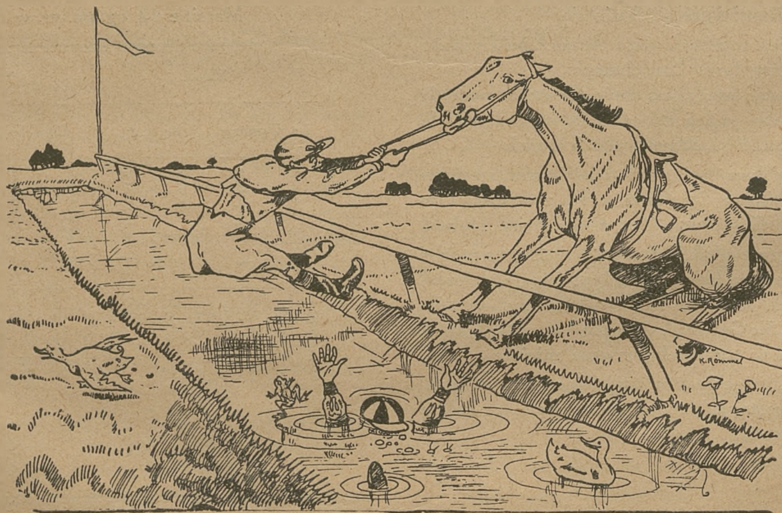
Coś podobnego było i z Horkayem. Istniały jakieś przyczyny widać, które nie pozwalały temu synowi Matchboxa na ujawnienie początkowo całej pełni swych stadnych zalet. Dopiero w 1916 r. spłodził on Harsona'ę, a w roku następnym konie jeszcze lepsze. Lecz stało się to wtedy dopiero, gdy zanikły jakieś powody (mnie może tylko nieznane) wpływające destrukcyjnie na jego zdolności rozrodcze.

Od tej reguły Huszar II był wyjątkiem, co zresztą stwierdziłem, wzmiankując, iż „stayer ten był zaliczany do tej samej klasy, co San Gennaro, lub Sanskrit".

Moje więc zdanie o Horkay'u może było wypowiedziane nieco nieostrożnie, nie było jednak tak znów zupełnie bezzasadne może.

Racz przyjąć Szanowny Redaktorze wyrazy mego poważania.

Brzask.



KONKURS

TYCODNIKA ILLUSTROWANEGO

„JEŹDZIEC I HODOWCA"

DNIA 8 CZERWCA ROZEGRANE ZOSTANIE

WARSZAWSKIE DERBY

KTO ODGADNIE PIERWSZE TRZY KONIE
W PORZĄDKU JAKIM PRZYJDĄ DO METY

OTRZYMA

I nagrodę — żeton złoty

PIERWSZE DWA KONIE

II nagrodę — żeton srebrny

PIERWSZEGO KONIA

III nagrodę — żeton srebrny

ODPOWIEDZI PRZYJMUJE REDAKCJA JEŹDŹCA I HODOWCY DO DNIA 10 MAJA,
GODZINY 12-ej W POŁUDNIE.

PRAWDOPODOBNI UCZESTNICY DERBY:

M. Bersona:

Nabab (Vadi Halfa i Nabotoris),
Falstaff (Fils du Vent i Alpha),
Beau Point (Beau Bill i Poinsettia).

St. Ktery-Szepietów:

Happy lover (Fedorius i Rose d'Amour).

I p. uł. Krechowieckich:

Hera (Magasan i Czafranka).

A. Olszowskiego:

Cylicja (Fils du Vent i Francja),
Circe (Morganatic i Lezginka).

M. Róga:

Edzio (Fils du Vent i Enigma).

Ks. H. Lubomirskiego:

Boruta (Oszczep i Hekata),
Brenta (Oszczep i Sucha),
Baratarja (Oszczep i Prawda).

A. hr. Wielopolskiego:

Palatyn (Mości Książe i Zeyneb),
Resolute (Mości Książe i Selika).

J. hr. Czarneckiego:

Atina (Albula i Bonny Betty),
Ariadne (Sommekiss i Lexavis).

B. Szwejcera:

Ten (Blue Danube i Kalena).

14 p. uł. Jazłowieckich:

Cis Mol (Carabas i Gemma).

Redaktor i Wydawca: M. RADWAN. Druk K. Kowalewskiego, Warszawa, Piękna 15.